

# Er Filo, Łzy (Prod. Misan)

ciągle widzę ten syf  
ciągle widzę te łzy  
i jestem tu z braćmi  
co nie chcieli żyć  
a muszą tu iść

każdy tu z ludzi poprzehodził wiele  
wiec załamane serca i puste portfele  
za brudne pieniądze  
odsiaduje kierę  
a domowe ciepło to dla nich marzenie

blizny składają się tu w słowa  
chore myśli  
smutne twarze  
tani towar  
modle się za kolejnego zioma  
żebyś wyszedł z tego mordzia

nie miałem nic  
oprócz własnego zdania  
wiernej ekipy  
co była jak armia  
kilku przyjaciół  
co byli jak bracia  
rana została  
już nie chcę tam wracać